

nasza

RODNIĄ

Bezpłatny biuletyn
informacyjny
Gminy Bojszowy
ISSN 1506-5782

Marzec
2026

BOJSZOWY BOJSZOWY NOWE JEDLINA MIĘDZYRZECZE ŚWIERCZYNIEC

Szanowni Mieszkańcy Gminy Bojszowy

Święta Wielkanocne są dla nas wszystkich czasem szczególnym — czasem triumfu życia nad śmiercią, światła nad ciemnością i nadziei nad zwątpieniem. Tajemnica Zmartwychwstania Pańskiego przypomina nam, że po każdym cierpieniu przychodzi odrodzenie, a miłość i dobro mają ostatnie słowo.

Życzymy, aby radość poranka wielkanocnego rozświetlała każdy dzień, przynosiła zgodę w rodzinach, jedność w naszej lokalnej wspólnocie oraz błogosławieństwo w pracy i podejmowanych inicjatywach.

Niech te Święta będą czasem duchowego umocnienia, głębokiej refleksji oraz prawdziwej, płynącej z wiary radości.

Przewodniczący Rady Gminy
Grzegorz Kotas
z Radnymi Rady Gminy Bojszowy

Wójt Gminy Bojszowy
Adam Duczmal
z Pracownikami Urzędu



Wyniki głosowania

Znane są zwycięskie przedsięwzięcia, na które mieszkańcy głosowali w konsultacjach społecznych w związku z akcją profrekwencyjną GZM. Górnośląsko-Zagłębiowska Metropolia. Łącznie w konsultacjach oddano 1198 głosów. Przedsięwzięcia wybrane przez Mieszkańców to:

- **BOJSZOWY:** Wykonanie dokumentacji projektowej rozbudowy Parku Dworskiego w Bojszowach na terenie po byłej Spółdzielni Usługowo-Handlowej,
- **BOJSZOWY NOWE:** Wymiana oświetlenia ulicznego wzdłuż dróg powiatowych w Bojszowach Nowych na nowoczesne lampy świetlne LED (ul. Ruchu Oporu, Cichy Kącik, Prosta),
- **JEDLINA:** Rewitalizacja „małego” boiska obejmująca wymianę uszkodzonej nawierzchni asfaltowej wraz z malowaniem linii, montaż nowych koszy do gry w koszykówkę, doświetlenie terenu boiska oraz budowa altany grillowej między placem

zabaw a ww. boiskiem,

- **MIĘDZYRZECZE:** Doposażenie placu zabaw przy Szkole Podstawowej im. J. Kassolika w Międzyrzeczu poprzez zakup urządzeń zabawowych,
- **ŚWIERCZYNIEC:** Budowa obiektów małej architektury (montaż ławek, koszy) oraz ciągu pieszo - komunikacyjnego wraz z oświetleniem i monitoringiem w rejonie boiska sportowego przy ul. Klubowej.

Protokół z przeprowadzonych konsultacji dostępny jest w Biuletynie Informacji Publicznej UG Bojszowy, zawiera on szczegółowe dane w zakresie ilości głosów ważnych, oddanych na poszczególne przedsięwzięcia. Aktualnie trwają procedury pozyskania środków dotacji z GZM, a wybrane projekty będą zrealizowane w 2026 roku.

Dziękujemy za obywatelską postawę i liczny udział w głosowaniu.

Wielkie sprzątanie!

Posprzątaj z nami Gminę Bojszowy! Rusza akcja wielkiego porządku z okazji Dnia Ziemi.

Wiosna to idealny czas na porządki – nie tylko w domach, ale i w naszej wspólnej przestrzeni.

Jak co roku, z okazji Dnia Ziemi organizujemy w gminie Bojszowy akcję sprzątania terenów publicznych. To wyjątkowe wydarzenie, które w tym roku odbędzie się w sobotę 25 kwietnia. Ma ono na celu zwrócenie uwagi mieszkańców na potrzebę dbania o środowisko naturalne oraz wspólne działanie na rzecz czystości naszej planety.

Do akcji sprzątania gminy zapraszamy uczniów szkół, nauczycieli, pracowników urzędu, lokalne organizacje oraz oczywiście wszystkich mieszkańców. Gdzie w tym roku będziemy zbierać śmieci? W parku, w lesie, a może przy poboczach dróg? Tym razem to Wy zdecydujecie! Mieszkańcy mogą wskazać miejsce w ankiecie na profilu Facebook Ekodoradcy.

Wierzymy, że niezależnie od tego jakie miejsce wybierzemy, dzięki wspólnemu zaangażowaniu w krótkim czasie uda nam się przywrócić blask terenom, które wcześniej były zanieczyszczone.

Podczas wydarzenia szczególną uwagę zwrócimy na segregację odpadów. Zebrane odpady podzielimy na różne frakcje, takie jak plastik, szkło czy papier, by następnie przekazać je do odpowiednich punktów odbioru. Dzięki temu część z nich trafi do recyklingu.

Akcja sprzątania gminy to nie tylko porządkowanie otoczenia, ale także ważna lekcja ekologii w praktyce. Razem i dla wspólnego dobra uczmy, jak dbać o przyrodę. Wydarzenie każdego roku integruje mieszkańców i pokazuje, że wspólnymi siłami można zrobić coś dobrego dla środowiska.

Nie czekajcie – weźcie sprawy w swoje ręce. Zaczynajcie od oddania głosu w naszej ankiecie, a 25 kwietnia spotkajmy się wszyscy w terenie. Pokażmy, że siła naszej społeczności tkwi w działaniu, a Gmina Bojszowy to miejsce, o które potrafimy wspólnie zadbać.

Do zobaczenie w terenie!



Posprzątaj po swoim pupilu

Sprzątanie po swoich pupilach podczas spacerów to nie tylko kwestia estetyki, ale przede wszystkim obowiązek każdego odpowiedzialnego właściciela zwierzęcia. Pozostawione na chodnikach, trawnikach czy w parkach nieczystości są uciążliwe dla innych mieszkańców i psują wspólną przestrzeń, z której wszyscy korzystamy.

Warto pamiętać, że sprzątanie po swoim pupilu świadczy o kulturze osobistej oraz szacunku wobec innych osób korzystających z chodników, skwerów czy terenów rekreacyjnych. To niewielki wysiłek, który znacząco wpływa na komfort i czystość naszego otoczenia.

Dbajmy wspólnie o porządek w naszej okolicy – zabierajmy na spacer woreczki i zawsze sprzątajmy po swoich zwierzętach. Dzięki temu okolica pozostanie przyjazna i czysta dla wszystkich mieszkańców.



Alojzy Lysko z tytułem „Ambasadora Śląska!”

Podczas uroczystej gali w Teatrze Śląskim im. Stanisława Wyspiańskiego w Katowicach obok przyznania Nagrody im. Kazimierza Kutza, wręczono wyjątkowe wyróżnienie dla osób szczególnie zasłużonych dla regionu. Kapituła po raz pierwszy zdecydowała się przyznać honorowy tytuł „Ambasadora Śląska” jednocześnie dwójce twórców: Grażynie Bułce i Alojzemu Lysce.

Na deskach Teatru Śląskiego 16 lutego Alojzy Lysko - Ambasador Śląska zwrócił się do obecnych Gości:

„Dobry wieczór! Witam Państwa bardzo serdecznie!

Od stu lat stoi na katowickim rynku ta świątynia - Górnośląska Świątynia Muz! Teatru Melpomeny - Dziesiątej Muzy - Muzy Historii Klio.

Od stu lat wtapia się w górny nurt życia duchowego naszego regionu. Chce być blisko dążeń ludzi.

Jednak w ostatnich latach m.in. dzięki Nagrodzie im. K. Kutza Muzy Górnośląskie, znacznie mocniej manifestują swoją energię duchową.

Czy stało się tak za sprawą niezwyklej postaci K. Kutza? Trudno przesądzać!

Proszę jednak zwrócić uwagę na fakt, iż Kutz z rocznika 1929 r., rodem z Szopienic, był także otwianym dzieckiem, dorastając w familoku przy hucie cynku – żywicielki-trucicielki, mógł dojrzeć jako geniusz albo jako nedorajda życiowy. Los dał nam Kutza jako genialnego twórcę filmowego i teatralnego. Był naszym darem losu, który Górnośląską Świątynię Muz, ożywił siłą własnej osobowości.

Już dwukrotnie Wysoka Kapituła Kutzowskiej Nagrody w zeszłym roku mianowała mnie do Nagrody Głównej, w tym roku nadała mi Honorowy Tytuł Ambasadora Śląska. Przyjmuję ten tytuł z zaszczytem, jednak etymologia różnie definiuje słowo – ambasador. Dla mnie – ambasador to ten, co broni pewne wartości, ważne dla wspólnoty, w której żyje.

W średniej szkole, którą kiedyś kierowałem, przeprowadziłem ankietę wśród maturzystów.



fot. Przemysław Jendryśka

Zadaniem ankietowanych było wpisanie dziesięciu spośród stu wartości ważnych w życiu człowieka. Tych, które według ich uznania są wyróżniającymi się cechami Górnoślązaków.

Kiedy podsumowałem wyniki tej ankiety, okazało się, że najczęściej preferowanymi wartościami, dostrzeganymi i cenionymi przez maturzystów, były:

- umiłowanie stron rodzinnych,
- szacunek dla starszych (rodziców),
- umiłowanie porządku,
- słowność,
- obowiązkowość (odpowiedzialność),
- uczciwość,
- pracowitość,
- punktualność,
- otwartość (zgodliwość),
- dom (rodzina).

Honorowy Tytuł, jakim mnie obdarzyła dziś Kapituła Nagrody K. Kutza, przyjmuję jako zadanie: pragnę wspierać tradycyjne wartości górnośląskie, które tak trafnie dostrzegli maturzyści lędzińscy. To ich świadectwo jest ogromnie budujące, warto mu poświęcić wszystkie siły, aby go zachować. Jako bezcenny kapitał społeczny naszego regionu.

Bo to jest siła duchowa.

To fundament naszej górnośląskiej tożsamości, a dla świątyni muz, od stu lat stojącej przy katowickim rynku, to niewyczerpany skarb inspiracji artystycznej.

Dziękuję za uwagę.”

Wyrazy uznania i szacunku Panie Alojzy, Ambasadorze Śląska!

Dziękujemy, za każdy gest wsparcia tradycyjnych wartości górnośląskich.



Wielkanocne zwyczaje w naszych domach

Przed nami niezwykle radosny czas - okres Świąt Wielkanocnych i związane z nim liczne obrzędy, tradycje i zwyczaje. Jak nasi mieszkańcy przygotowują się do tych świąt? Z czego najbardziej się cieszą?

Halina Wietrzny z Bojszów:

Okres wielkanocny rozpoczyna się dla nas Niedzielą Palmową. Tradycyjnie od lat palmy robi mąż. Wcześniej zbiera potrzebne rośliny: siba, kalina, kokocyna, lyska, trzcina, turecko sosna, jałowiec, bagnać. Poświęconą palmę trzymamy w wazonie dla zapewnienia bezpieczeństwa w domu. Kiedyś z gałązek z palmy wielkanocnej robiliśmy małe krzyżyki. W Poniedziałek Wielkanocny umieszczano je w 4 rogach działki lub pola oraz nad drzwiami wyjściowymi i kropiło wodą święconą. Podczas Triduum paschalnego, staramy się uczestniczyć w nabożeństwach w Wielki Czwartek, Wielki Piątek, w Wielką Sobotę przychodzimy pomodlić się do Bożego Grobu, a po południu ktoś z rodziny idzie poświęcić do kościoła świnyconkę. W przyozdobionym koszyczku są malowane jajka, masło, chleb, kielbasa, szynka, sól i chrzan. Niedziela Wielkanocna to wspólne śniadanie, żurek z białą kielbasą, swojska wędzona szynka, dzielenie się jajkiem. Po śniadaniu największa frajda dla najmłodszych - szukanie kolorowych jajek ukrytych w trawie, które zostawił zajączek.



Wiesława Jedlińska z Międzyrzecza:

W moim domu Świeta Wielkanocne obchodzimy tradycyjnie. W ciągu Triduum Paschalnego odwiedzamy kościół. W Wielki Czwartek uczestnicząc w Mszy Wieczerzy Pańskiej, w Wielki Piątek w Liturgii Męki Pańskiej, a w Wielką Sobotę idąc razem z dziećmi święcić pokarmy. W naszym koszyczku zwyczajowo znajdują się jajka, chleb, wędliny, sól i baranek wielkanocny. W Dzień Zmartwychwstania Pańskiego, podczas gdy z mężem przygotowujemy świąteczne śniadanie, dzieci szukają prezentów pozostawionych przez „zajączka”. Na stole udekorowanym pisankami nie może zabraknąć święconki. Po mszy zasiadamy do uroczystego obiadu w większym gronie rodzinnym. Dzieci nie wyobrażają sobie zwieńczenia świętowania w inny sposób, jak tylko polewając się wodą w lany poniedziałek.



Michał Gniza ze Świerczyńca:

W zwyczajach piękne jest to, szczególnie w tych świątecznych, że większość z nich jest powszechna, a mimo to w każdym domu, w każdej rodzinie znajdzie się jakaś odmienność, subtelna różnica, dzięki której każdy zwyczaj nabiera barw. Postaram się nakreślić pokrótce jak zwyczaje wielkanocne celebrowane są w mojej rodzinie.



Przed samym świętowaniem ważne jest przygotowanie, którego punktem kulminacyjnym jest Wielka Sobota. Jednym ze stosunkowo nowych zwyczajów jest uczestnictwo w Ciemnej Jutrznii, którą przed kilku laty wprowadził w naszej parafii obecny proboszcz - ks. dr Andrzej Kołek. Po nabożeństwie ksiądz po raz pierwszy tego dnia święci pokarmy przyniesione przez wiernych. Do naszego koszyczka wielkanocnego wkładamy: chleb, kraszanki, sól, wędliny, ciasto, najczęściej jest to babka wielkanocna, chrzan.

Po poświęceniu pokarmów udajemy się do domu i kończymy domowe porządki i przygotowanie do wielkanocnego śniadania. Każdy

z rodziny przygotowuje się do świętowania Wigilii Paschalnej; od rana do końca uroczystości zachowujemy post jakościowy.

W czasie uroczystości ksiądz przed kościołem święci ogień, w którym opalane są palmy, które przygotowujemy na Niedzielę Palmową. Z fragmentów palmy tworzymy krzyżyki, które są używane przy święceniu pola.

W niedzielę rano wspólnie siadamy do śniadania, przed którym odmawiamy modlitwę i składamy sobie życzenia, którym towarzyszy tłuczenie kraszank. Na stole pojawiają się potrawy, które wcześniej trafiły do święconki.

Po śniadaniu szukamy prezentów, które są ukryte na podwórku. Rodzice opowiadali mi, że mój dziadek szedł z moim starszym kuzynostwem na poszukiwanie słodczy w lesie. Zwyczaj zaniknął wraz z odejściem mojego dziadka.

Po znalezieniu i rozpakowaniu prezentów przychodzi pora na tradycyjny śląski obiad: rosół, kluski śląskie z sosem, rolada i modro kapusta. Po obiedzie uczestniczymy w uroczystych nieszpórach. Resztę niedzieli spędzamy w kręgu rodzinnym. W poniedziałek wielkanocny przyjeżdża rodzina i wspólnie świętujemy ten radosny czas. Oczywiście nie brakuje tradycyjnego oblewania wodą. Jest to także dzień święcenia pól uprawnych; krzyżyki z fragmentów palmy, o których wspomniałem wtyka się w cztery rogi pola i święci się wodą święconą za pomocą gałązki bukszpanu.

Podzieliłem się z Państwem najważniejszymi zwyczajami wielkanocnymi w mojej rodzinie. Życzę Państwu prawdziwej radości z faktu Zmartwychwstania Pańskiego.

Zuzanna Kotas - Tomala z Bojszów Nowych:

Świeta Wielkanocne w naszym domu mają przede wszystkim rodzinny i tradycyjny charakter. Przygotowania zaczynają się już w czasie Triduum Paschalnego. W Wielki Piątek uczestniczymy w nabożeństwie Drogi Krzyżowej oraz w liturgii Męki Pańskiej, które wprowadzają nas w nastrój zadumy i refleksji. W Wielką Sobotę rano czuwać nad wartą przy Bożym Grobie, którą pełnią najmłodsi członkowie drużyn pożarniczych. To piękna i bardzo symboliczna tradycja. Tego dnia razem z rodziną idziemy również spacerem do kościoła ze świątecznym koszyczkiem, aby poświęcić przygotowane pokarmy. W koszyczku ze święconką znajdują się najważniejsze symbole wielkanocne: jajka - znak nowego życia, chleb - symbol codziennego pokarmu i dostatku, kielbasa, sól oraz chrzan. Często dokładamy także kawałek świątecznej babki. To piękna tradycja, która przypomina o znaczeniu świąt i łączy kolejne pokolenia. Po sobotnich uroczystościach wracamy do domu i zasiadamy wspólnie do kolacji wielkanocnej. Najważniejszym momentem jest dzielenie się jajkiem i składanie sobie życzeń. Na stole pojawiają się przede wszystkim swojskie, domowe wyroby - szczególnie wędzone wędliny i kielbasy, a także potrawy z jajek. Nie zapominamy również o najmłodszych. W świąteczny poranek pojawiają się „zajączkowe” prezenty. Dzieci wychodzą wtedy do ogrodu i z wielką radością szukają ukrytych w trawie czekoladowych jajek. Najważniejsze w tych dniach jest jednak wspólne bycie razem, rozmowa przy stole oraz pielęgnowanie tradycji, które tworzą wyjątkową atmosferę Świąt Wielkanocnych.



Katarzyna Szeluga z Jedliny:

Wielkanoc to jeden z tych momentów w roku gdzie udaje Nam się spotkać całą rodziną. A jest to ponad 20 osób. To dla nas bardzo ważny i wyjątkowy czas, to moment pełen tradycji, radości i wspólnych przygotowań. Wspólnych, ale na odległość, bo każda z rodzin przygotowuje coś innego po to, by



potem położyć na wspólnym dużym stole. Nie może zabraknąć jajek, którymi dzielimy się, składając sobie życzenia, żurku lub białego barszczu w chlebie, wędlin, sałatek, mazurków i bab wielkanocnych. To moment radości, rozmów i bycia razem — bez pośpiechu, w atmosferze bliskości. W Wielką Sobotę święcimy pokarmy. Do koszyczka ze święconką wkładamy produkty mające swoje symboliczne znaczenie — jajka jako znak nowego życia, chleb symbolizujący codzienny pokarm, sól chroniącą od zepsucia, wędlinę oznaczającą dostatek, chrzan przypominający

o sile i zdrowiu oraz baranka, który jest symbolem zwycięstwa życia nad śmiercią. Na świątecznym spotkaniu pojawiają się także drobne zajęczkowe prezenty dla najmłodszych. Wprowadza to dużo śmiechu i zabawy, ponieważ dzieci szukają upominków w ogrodzie. Dzięki wspólnym tradycjom czujemy więź z bliskimi i przypominamy sobie, jak ważne są wspólne chwile.

Radosnego przeżywania Świąt Wielkanocnych!

Aktywne ferie zimowe

W dniach 16–20 lutego 2026 r. Centrum Usług Społecznych w Bojszowach, w którego strukturach funkcjonuje Placówka Wsparcia Dziennego oraz Centrum Rozwoju, zorganizowało cykl zajęć rozwijających dla dzieci z terenu gminy. Zajęcia odbywały się w Bojszowach, Świerczyńcu oraz Międzyrzeczu i wzięło w nich udział łącznie 90 dzieci.

Program tygodnia był bardzo różnorodny i pozwalał uczestnikom rozwijać zarówno sprawność fizyczną, jak i kreatywność. W poniedziałek dzieci rozpoczęły ferie od zajęć sportowo-ruchowych, a także warsztatów kreatywnych, podczas których powstawały pachnące mydła oraz konstrukcje z piasku kinetycznego.

We wtorek uczestnicy wzięli udział w wyjeździe do Chlebowej Chaty, gdzie poznawali codzienne życie naszych przodków. Dzieci dowiedziały się m.in. jak powstaje miód i masło, zobaczyły dawne narzędzia i maszyny rolnicze, a największą atrakcją były warsztaty wypiekania własnych podptomyków – od przygotowania ciasta po wspólną degustację.

W środę odbył się wyjazd do kina na seans bajki „Wielka stara koza”, który dostarczył dzieciom wielu emocji i dobrej zabawy.

Czwartek był dniem aktywności sportowej i artystycznej. Odbyły się warsztaty sztuk walki, które poprowadził Pan Krzysztof Hibner z Pszczyńskiej Akademii Sztuk Walki, a także zajęcia plastyczne – szkicowanie, rozwijające zdolności artystyczne uczestników.

Na zakończenie tygodnia dzieci uczestniczyły w zajęciach tanecznych, które dostarczyły wiele radości i pozwoliły aktywnie spędzić czas przy muzyce. Powstały również pamiątkowe magnesy na lodówkę z masy plastycznej, które uczestnicy mogli zabrać ze sobą do domu.

Zorganizowane zajęcia były dla dzieci nie tylko atrakcyjną formą spędzania ferii zimowych, ale również okazją do rozwijania zainteresowań, zdobywania nowych doświadczeń oraz integracji z rówieśnikami.



for. CUS Bojszowy



Wybrane władze

22 lutego w sali przy OSP – „Dom przyjęć Helena” w Świerczyńcu strażacy z OSP Świerczyniec podsumowali minioną kadencję, wybrali nowe władze i powitali w swoich szeregach nowych druhów. W zebraniu oprócz członków Ochotniczej Straży Pożarnej uczestniczyli zaproszeni goście m.in. poseł na Sejm RP Michał Wójcik, Radna Sejmiku Województwa Śląskiego Beata Białowas, Wójt Gminy Bojszowy Adam Duczmał, przedstawiciel Komendy Miejskiej PSP w Tychach – z-ca dowódcy JRG Bieruń Szymon Gniewkowski oraz prezesi gminnego i powiatowego ZOSP RP.

Po wysłuchaniu sprawozdań i uzyskaniu jednogłośniego absolutorium dla ustępującego zarządu, druhowie przystąpili do głosowania i wyboru nowego zarządu na kolejne lata. W wyniku głosowania funkcje Prezesa objął Mariusz Oroc, pozostali skład zarząd: Tomasz Tomala - wiceprezes naczelnik, Paweł Gondzik – wiceprezes, Marek Hanf – skarbnik, Kamil Żołneczek - sekretarz. Wybrano również następujący skład komisji rewizyjnej: Gerard Szyja- przewodniczący, Aleksandra Kuczmierczyk - sekretarz, Mateusz Stalmach – członek komisji. Niezwykle podniosłym momentem było ślubowanie nowych druhów OSP oraz członków Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej. Widok młodych ludzi, którzy z pasją wstępują w strażackie szeregi napawa optymizmem.

Zebranie było także okazją dla podziękowania tym, którzy od lat zasilają szeregi OSP. Odznaki za wysługę lat otrzymali: Antoni Kokoszka – 55 lat, Krzysztof Tomala - 50 lat, Stanisław Biela - 45 lat, Adam Jaromin- 25 lat, Marek Hanf – 20 lat, Marcin Duży i Krzysztof Gondzik – 15 lat, Patrycja Fijoł – 10 lat. Nadano również tytuł Członka Honorowego zasłużonym druhom: Marcinowi Kosmie i Janowi Kasprzykowi. To najwyższy wyraz szacunku za ich nieoceniony wkład w budowanie jednostki.

Działalność OSP Świerczyniec:

Jednostka obecnie liczy 100 członków: 45 członków czynnych, 26 członków wspierających, 3 członków honorowych oraz 26 członków Młodzieżowej i Dziecięcej Drużyny Pożarniczej. OSP Świerczyniec dysponuje grupą 31 w pełni przeszkolonych strażaków - ratowników. Każdy z nich posiada aktualne badania lekarskie, ubezpieczenie oraz ukończony min. kurs podstawowy. Co więcej, aż 9 druhów posiada uprawnienia z Kwalifikowanej Pierwszej Pomocy, co pozwala na profesjonalne udzielenie wsparcia medycznego jeszcze przed przyjazdem karetki.

W minionym roku Strażacy ze Świerczyńca wyjeżdżali z garażu łącznie 82 razy. Na tą liczbę złożyło się: 30 akcji ratowniczo



fot. OSP Świerczyniec



- gaśniczych, w tym: 9 pożarów, 11 miejscowych zagrożeń, 2 wypadki komunikacyjne, 7 zabezpieczeń imprez, 1 fałszywy alarm oraz 52 wyjazdy gospodarcze związane z utrzymaniem gotowości i wsparciem lokalnej społeczności.

Najważniejszym wydarzeniem minionego roku dla jednostki była data 11 listopada. To właśnie w dniu Narodowego Święta Niepodległości jednostka OSP Świerczyniec została oficjalnie włączona w struktury Krajowego Sytemu Ratowniczo - Gaśniczego.

Na wyposażeniu jednostki znajdują się obecnie dwa wozy bojowe: średni samochód ratowniczo - gaśniczy (GBA) ze zbiornikiem 2000 litrów wody i lekki samochód (GLBM) ze zbiornikiem 300 litrów i 30 litrów środka pianotwórczego. Oba samochody są wyposażone w specjalistyczny sprzęt pozwalający na działanie w każdych warunkach - od ratownictwa technicznego po usuwanie skutków klęsk żywiołowych.

„Nasza jednostka nie stoi w miejscu. Ciągłe się rozwijamy poprzez szkolenia, pozyskiwanie dotacji i zakup nowoczesnego sprzętu. Wszystko po to aby mieszkańcy Świerczyńca i Gminy mogli spać spokojnie.” – podkreślają strażacy.

Warto dodać, że strażacy z jednostki OSP Świerczyniec od lat organizują „Świerczyński Bieg Uliczny”, który przyciąga biegaczy z całego kraju oraz festyn „Fojer Fest”, z roku na rok oferujący coraz więcej atrakcji.

Mariusz Oroc



Wiekowa jednostka

28 lutego odbyło się Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Bojszowach.

Uroczystości rozpoczęto jubileuszową Mszą Świętą z okazji 100-lecia powstania Ochotniczej Straży Pożarnej w Bojszowach. Był to wyjątkowy moment refleksji, wdzięczności oraz wspólnego świętowania wieku służby na rzecz naszej społeczności.

Podczas Walnego Zebrania podsumowano działalność jednostki za 2025 rok, omówiono najważniejsze działania oraz wyzwania, przed którymi stoi OSP. Dziękujemy wszystkim druhnom i druhom za zaangażowanie poświęcony czas oraz nieustanną gotowość do niesienia pomocy.

Zebranie było również okazją do wyróżnienia zasłużonych druhów odznaczeniami za Wystugę Lat. Wręczono także brązowe, srebrne oraz złote odznaki dla członków Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej.

Szczególnym momentem zebrania było uhonorowanie ustępującego Wiceprezesa dh Andrzeja Rokowskiego, który przez 25 lat pełnił tę funkcję, z ogromnym oddaniem i zaangażowaniem pracując na rzecz naszej jednostki. W dowód uznania za wieloletnią służbę oraz wkład w rozwój OSP nadano mu tytuł Członka Honorowego naszej jednostki. Dziękujemy za lata pracy, wsparcie, doświadczenie oraz serce włożone w działalność strażacką.

W trakcie zebrania wybrano nowy Zarząd OSP w składzie: Prezes – dh Sabina Lipka, Wiceprezes – Naczelnik – dh Karol Lysko, Wiceprezes – dh Piotr Lizurej, Zastępca Naczelnika – dh Jeremiasz Doktor, Skarbnik – dh Paulina Biolik, Sekretarz – dh Jacek Lizurej, Gospodarz – dh Piotr Ziomek, Kronikarz – dh Julia Wawak, Członek Zarządu – dh Seweryn Wnuk.

Wybrano również nową Komisję Rewizyjną w składzie: Przewodniczący – dh Piotr Szulc, Wiceprzewodniczący – dh Wojciech Kapias, Sekretarz – dh Dawid Targiel, Członek – dh Jan Kotas, Członek – dh Grzegorz Świergolik.

Nowo wybranemu Zarządowi oraz Komisji Rewizyjnej serdecznie gratulujemy i życzymy owocnej współpracy, wielu sukcesów oraz bezpiecznej służby.

Dziękujemy wszystkim zaproszonym gościom oraz członkom OSP za obecność i wspólne przeżywanie tego ważnego dla naszej jednostki dnia.

Julia Wawak

Już teraz zapraszamy na główne obchody 100-lecia jednostki, która została zaplanowana na 16 maja, szczegóły już niebawem. Z okazji jubileuszu przygotowany został film nt. historii Ochotniczej Straży Pożarnej w Bojszowach – zapowiedź filmu jest już dostępna na profilu FB bojszowskiej jednostki.



fot. OSP Bojszowy



Człowiek z pasją

UltraKrzysztof

W świecie biegów długodystansowych liczy się coś więcej niż wynik na mecie – to także historia przygotowań, pokonywania własnych słabości, momentów zwątpienia i małych zwycięstw po drodze. Krzysztof Jasiński z Bojszów Nowych ma niejedną rolę w tego typu zmaganiach. Jak wygląda jego historia?

• **Jak zaczęła się Pana przygoda z bieganiem?**

Minęło już trochę ponad 10 lat odkąd zacząłem moją „przygodę” z bieganiem. Byłem „ciężki” co tu dużo mówić - motywacją była chęć zmiany, a początki były trudne.

• **Sportowcom często towarzyszy motto „więcej, mocniej, bardziej”. W Pana przypadku można by to sparafrazować do określenia „dalej, dłużej”. Co motywuje do podejmowania kolejnych wyzwań i dłuższych dystansów?**

Chyba jest to po prostu chęć spróbowania czegoś nowego, wyjścia ze strefy komfortu i sprawdzenia siebie, swoich możliwości, badanie swoich granic, przesuwanie ich.

• **W tym roku po raz drugi udało się pokonać 10 razy dystans Bieruńskiego Biegu Utopca, czyli 170 km. Co sprawiło, że zdecydował się Pan spróbować sił w ultramaratonach?**

Chyba odpowiedź na poprzednie pytanie jest również odpowiedzią na to. Gdy zaczynałem, oglądałem różnych „ultrasów” i myślałem sobie „ale czad!”, te miejsca w których biegali, te dystanse i raczej byłem sceptycznie nastawiony do tego, że kiedyś sam tego spróbuję, a jednak zrobiłem to, robię to i chyba nie przestanę.

• **Jak wygląda przygotowanie przed i regeneracja po? Jak wygląda typowy tydzień treningowy ultramaratończyka?**

Trzeba by zapytać jakiegoś „ultrasa”. Dla mnie nie ma żadnej różnicy pomiędzy treningiem do maratonu czy ultra, robię to samo. Na tydzień przed dłuższym dystansem „schodzę z kilometrów”, zjadam trochę więcej „węgli” i tyle. A regeneracja to rozciąganie, odpoczynek i tzw. biegi regeneracyjne. Typowy tydzień to praca (3 zmiany), rodzina i treningi: 4 razy w tygodniu biegowy, 3 razy siłowy, do tego inne uzupełniające.

• **Jakie emocje towarzyszą przed, w trakcie i po takich dystansach?**

Przed startem zazwyczaj jestem spokojny, nie przeżywam startów i nie jestem jakoś mocno zestresowany. W trakcie pojawia się „co ja tu ... robię, zamiast leżeć w łóżku, albo przed TV”, przeważnie podziwiam widoki i cieszę się otaczającą naturą. No a po, po jest satysfakcja, jest radość.



fot. archiwum prywatne

• **Czy korzysta Pan ze wsparcia trenera, dietetyka lub fizjoterapeuty?**

Nie korzystam ze wsparcia trenera ani dietetyka, sam decyduję co na danym treningu zrobić, czasem korzystam z sugestii treningowych zegarka. Natomiast jeżeli chodzi o fizjoterapeutę to tak, zdarza mi się.

• **W jaki sposób łączy Pan treningi z pracą zawodową i życiem rodzinnym? Jak udaje się to pogodzić?**

Szczerze, to początki były trudne, lecz w miarę trwania udało się wypracować system, który wydaje mi się działa. W miarę upływu czasu wszystko się poukładało, a dzieciaki podrosły. Wydaje mi się, że wystarczy chcieć.

• **Bieg Utopca to jeden z wielu, w którym wziął Pan udział. Jak jeszcze są na Pańskim koncie i warto je wymienić, bo z Pana perspektywy były najciekawsze?**

Myślę że najciekawsze dopiero prze de mną. Jest dużo imprez które mam w pamięci, szczególnie z przyjaciółmi, z którymi pokonywaliśmy kolejne etapy naszej biegowej drogi. To są naprawdę fajne chwile. A z tych ciekawych to: Pieniny Ultra Trail – wracam tam już trzeci raz (w kwietniu), niesamowita atmosfera i wspaniałe trasy z widokami. „Od zmierzchu do świtu” – Śladami Gen. „Nila” – nocny (w nazwie marsz) bieg po Beskidzie Wyspowym i Makowskim, z niesamowitym klimatem i perspektywą 48 kilometrów w górach przy świetle czołówki (w tym roku będzie czwarty raz).

• **Który z biegów zdecydowanie był najtrudniejszy?**

Myślę, że każdy bieg od Maratonu w górę jest trudny. Tegoroczna edycja „Utopca” była dla mnie trudna ze względu na warunki,



było bardzo ślisko, mimo to udało się skończyć 4h wcześniej niż w roku ubiegłym. Natomiast chyba najbardziej do tej pory, dał mi popalić (fizycznie) „Dziki Groń” w Pieninach. 64 km, 3200m w górę i w dół. No i muszę tu wymienić „Nila” o którym wspominałem wcześniej – noc w górach, 2500m w górę i w dół, bez punktów odżywczych, niejednokrotnie samotnie pokonując trudny teren.

- **Na trasie na pewno zdarzają się momenty zwątpienia, kryzysu. Jak sobie Pan z nimi radzi?**

„W TWOJEJ GŁOWIE JEST TWOJA SIŁA” GEN. NIL – to hasło często mi towarzyszy bo tak naprawdę chwile zwątpienia są w głowie, ciało da radę i podąży za głową. To dotyczy każdego aspektu naszego życia. Można spotkać ludzi silnych fizycznie, a poddawali się bo przegrali w umysłach. Jak napisał jeden z najlepszych Ultramaratończyków Scott Jurek „Nie wiesz, jaki jesteś silny, dopóki nie masz innego wyjścia, jak tylko być silnym.”

- **Jak wygląda odżywianie podczas biegu trwającego kilkanaście lub kilkadziesiąt godzin?**

Większość organizatorów zapewnia jakieś punkty odżywcze, w przypadku biegów ulicznych są to głównie banany, woda i/lub jakiś izotonik i dla mnie takie punkty w biegu ulicznym wystarczają. Natomiast jeżeli chodzi o biegi ultra, to tu sprawa się komplikuje gdyż nawet jeżeli organizator zorganizuje punkty odżywcze, to są one oddalone od siebie kilkadziesiąt kilometrów. Ja na taką trasę zabieram wtedy zapieczone tosty z serem i szynką lub bułkę, do tego szybki cukier w postaci żelków lub jakiegoś batonika, no i oczywiście bukłak z pićm.

- **Czy trenuje Pan również na terenie naszej gminy? Jak ocenia Pan lokalne warunki do biegania?**

Trenuję głównie na terenie naszej gminy i okolic, chociaż większa część moich treningów odbywa się w okolicznych lasach. Dużą zaletą naszej gminy jest właśnie to że z każdej strony mamy las, a w nim mnóstwo ścieżek do biegania.

- **Czy prócz biegania znajduje Pan czas na inne dyscypliny, pasje?**

Bardzo lubię górskie wędrowki, dużo również pływam, latem oczywiście trzeba pojeździć na kole, a spoza ruchowych to uwielbiam czytać.

- **Jakie są kolejne cele i marzenia na ten rok (niekoniecznie związane z bieganiem)?**

Tak się składa, że już niedługo bo w maju lecę do Szkocji na SKYE TRAIL ULTRA 75 Mil (130km) – myślę, że to będzie niezapomniana przygoda. A poza tym standardowo Pieniny Ultra Trail, Nil itp.

- **W jaki sposób zachęciłby Pan innych mieszkańców do spróbowania swoich sił w bieganiu? Od czego warto zacząć?**

Nie każdy musi biegać, bardziej zachęcam do ogólnej aktywności, do poszukania czegoś dla siebie, mogą to być spacer, może to być rower, siłownia, pływanie, ważne żeby się ruszać.



A jeżeli ktoś jednak zdecyduje się na bieganie to polecam metodę małych kroczków, zaczniemy od marszobiegów, stopniowo zwiększając dystans, nie polecam pośpiechu i rzucania się na „maratony”. Bieganie lubi cierpliwych i wytrwałych, więc proszę się nie zniechęcać i biegać, też nie lubię biegać na początku:).

Nie pozostaje nic innego jak życzyć lekkości w nogach i mocy w głowie na każdym pokonywanym kilometrze. Niech każda trasa jest piękna i oczywiście kończy się szczęśliwym finiszem, no i „życiówką” na dystansie.



Czyste powietrze w Gminie Bojszowy – Gdzie jesteśmy w 2026 roku?

Wiosna za pasem, sezon grzewczy powoli dobiega końca. To idealny moment, aby przyjrzeć się temu, co mamy w kotłowni. Przypominamy o kluczowych terminach wynikających z Uchwały Antysmogowej dla województwa śląskiego. Przepisy te nie są nowe, ale w 2026 roku wchodzimy w nowy etap ich realizacji.

„Kopciuchy” to już przeszłość – WAŻNE!

Z dniem 31 grudnia 2025 roku upłynął ostatni termin wymiany kotłów bezklasowych (nieposiadających tabliczki znamionowej lub niespełniających wymogów żadnej z klas normy PN-EN 303-5:2012).

Jeśli w Twoim domu nadal pracuje taki kocioł – korzystasz z niego nielegalnie. Narażasz się na nieprzyjemności, a przede wszystkim szkodzisz zdrowiu swoim i sąsiadów. Jeśli z jakiegos powodu przegapiłeś ten termin – zgłoś się do urzędu gminy, aby omówić możliwe ścieżki wyjścia z tej sytuacji i uniknąć kar.

Masz kocioł 3. lub 4. klasy? Zegar tyka!

Wielu z Was wymieniło piece kilka lat temu na kotły węglowe 3. lub 4. klasy. Pamiętajcie, że one również podlegają wymianie!

Zgodnie z uchwałą, kotły te mogą być eksploatowane tylko do 31 grudnia 2027 roku.

Choć wydaje się, że to odległy termin (prawie dwa lata), nie warto czekać na ostatnią chwilę. Aby uniknąć stresu, braku dostępnych urządzeń i rosnących cen usług, warto zaplanować inwestycję wcześniej.

Nie płać za wszystko sam – skorzystaj z dofinansowania

Jako Gmina Bojszowy aktywnie wspieramy mieszkańców w pozyskiwaniu dotacji. Nadal funkcjonuje program priorytetowy „Czyste Powietrze”, który oferuje zwrot części kosztów wymiany

źródła ciepła oraz termomodernizacji budynku (ocieplenie, wymiana okien).

Warto sprawdzić, czy kwalifikujesz się do podwyższonego poziomu dofinansowania. Inwestycja w nowoczesne ogrzewanie (pompa ciepła, kocioł na pellet o podwyższonym standardzie) to nie tylko obowiązek prawny, ale też realna oszczędność na rachunkach w przyszłości.

Jeżeli twój piec uległ awarii – możesz także skorzystać z gminnego programu dotacyjnego, łącząc go z „Czystym Powietrzem”. Zapytaj o szczegóły w Gminie.

Wymieniłeś źródło ciepła? Pamiętaj o CEEB!

Wymiana pieca to nie koniec formalności. Każdy właściciel lub zarządca budynku ma obowiązek zaktualizować deklarację w Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków (CEEB).

- Ile masz czasu? Na złożenie nowej deklaracji masz 14 dni od momentu uruchomienia nowego źródła ciepła.
- Jak to zrobić? Najszybciej i najwygodniej przez internet na stronie zone.gunb.gov.pl (logując się Profilem Zaufanym).
- Wersja papierowa: Jeśli wolisz tradycyjną formę, możesz złożyć papierową deklarację w Urzędzie Gminy Bojszowy.

Pamiętaj, że stan w CEEB musi zgadzać się ze stanem faktycznym – jest to weryfikowane m.in. przy rozliczaniu dotacji czy kontrolach środowiskowych.

Zapraszamy do kontaktu!

Masz wątpliwości, jakiej klasy jest Twój piec? Nie wiesz, jak wypełnić wniosek o dotację lub deklarację CEEB? Potrzebujesz porady technicznej? Zapraszamy do kontaktu z Referatem Ochrony Środowiska telefonicznie lub osobiście w siedzibie urzędu.

System kaucyjny w Gminie Bojszowy

Jak odzyskać pieniądze i dbać o środowisko? Butelki i puszki przestały być zwykłymi odpadami – stały się cennym surowcem, za który możemy otrzymać zwrot pieniędzy. Od pewnego czasu w całej Polsce, a także w naszej gminie, funkcjonuje system kaucyjny. Choć początki bywają trudne, zasady są proste: oddajesz opakowanie, odzyskujesz kaucję, a gmina zyskuje czystsze środowisko. Jak to działa w praktyce w naszej Gminie?

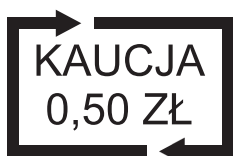
1. To się opłaca

System kaucyjny to korzyść dla portfela. Oddając puste opakowania w automacie (recyklocie) lub w sklepie, konsument odzyskuje pełną kwotę kaucji:

- 0,50 zł za butelkę plastikową PET do 3 litrów,
- 0,50 zł za puszkę metalową do 1 litra,
- 1,00 zł za butelkę szklaną wielokrotnego użytku do 1,5 litra.

Ważne: Aby odzyskać kaucję, nie potrzebujesz paragonu! Pamiętaj jednak o trzech zasadach:

- nie zgniataj butelki ani puszki,
- nie zrywaj etykiety,
- wymienisz tylko te butelki, które są oznaczone symbolem kaucji (czarne strzałki),



- oddaj do punktu zbiórki.

2. Gdzie można oddać?

Zgodnie z przepisami obowiązek zbierania opakowań objętych systemem nałożony jest na sklepy powyżej 200 m², a małe sklepy poniżej 200 m² mogą dobrowolnie przystępować do systemu.

Co ważne, opakowania można zwracać w dowolnym punkcie zbiórki - nie musi to być ten sam sklep, w którym zrobiłeś zakupy.

Gdzie w naszej okolicy znajdują się sprawdzone recyklomaty i punkty zwrotu?

- recyklomat na parkingu sklepu Biedronka przy ul. Krętej w Świerczyńcu.
- punkty zwrotów w sklepach Żabka: ul. Barwna 58, Gaikowa 44, Jedlińska 2.

Masz sprawdzony punkt kaucyjny, którego nie ma na liście powyżej? Zadzwoń i podziel się informacją: 32 783 46 54, a napiszemy o tym w następnym numerze RODNI.

3. System kaucyjny: mit czy hit?

Po wielu trudach z wprowadzeniem systemu kaucyjnego w Polsce, nareszcie można powiedzieć, że zbiórka przełoży się na wzrost poziomów recyklingu. Firmy odpowiedzialne za zbiórki mają obowiązek złożenia sprawozdania do gmin i efekty będzie widać w liczbach.

Pierwsza pomoc z OSP Międzyrzecze

W ostatnim dniu nauki przed rozpoczęciem ferii zimowych międzyrzecką podstawówkę odwiedzili druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej w Międzyrzeczu, aby przeprowadzić praktyczne zajęcia z udzielania pierwszej pomocy, ratującej zdrowie i życie. Zajęcia odbyły się dwukrotnie: najpierw w klasach 1-4, a później z młodzieżą klas 5-8.

Uczniowie dowiedzieli się, jak wezwać pomoc odpowiednich służb, w jaki sposób udzielić pierwszej pomocy w konkretnych sytuacjach zagrażających zdrowiu i życiu, a także poznali działanie defibrylatora AED. Na zakończenie strażacy przypomnieli o zasadach bezpiecznego spędzania ferii zimowych i wręczyli uczniom odbłaskowe upominki.

Wszystkim druhom i drużnie należą się podziękowania za profesjonalne i angażujące zajęcia!

(azk)



fot. SP Międzyrzecze

Kolej na „Lokomotywę”

4 marca dzieci z Gminnego Przedszkola w Bojszowach pojechały do Teatru Małego w Tychach na przedstawienie pt. „Lokomotywa”. Wyjazd był bardzo radosnym i ciekawym wydarzeniem. Dzieci z dużym zainteresowaniem oglądały spektakl inspirowany wierszem Juliana Tuwima. Kolorowa scenografia, muzyka oraz zabawne postacie sprawiły, że mali widzowie z uwagą śledzili przygody tytułowej lokomotywy. Przedstawienie dostarczyło dzieciom wielu emocji i uśmiechu, a także pozwoliło w atrakcyjny sposób obcować z literaturą i kulturą. Wyjazd był dla przedszkolaków cennym doświadczeniem i na długo pozostanie w ich pamięci.

(zł)



fot. Gminne Przedszkole w Bojszowach

Szkoła w Świerczyńcu ma powód do dumy!

Jak co roku wychowankowie Gminnej Szkoły Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi w Świerczyńcu wzięli aktywny udział w Wojewódzkich Konkursach Przedmiotowych organizowanych przed Śląskiego Kuratora Oświaty.

Konkursy przedmiotowe składają się z trzech etapów. Etapy pierwszy i drugi organizowane są na terenie szkoły, przy czym do drugiego etapu kwalifikują się uczniowie, którzy uzyskali co najmniej 80% punktów możliwych do zdobycia. Możliwość uczestniczenia w trzecim etapie wiąże się z uzyskaniem co najmniej 85% na etapie drugim.

Etap trzeci odbywa się w Regionalnym Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli „WOM” w Katowicach. Uczestnicy trzeciego stopnia mogą uzyskać tytuł laureata lub finalisty. Uczniowie muszą wykazać się wiedzą wykraczającą poza podstawę programową szkoły podstawowej.

Jesteśmy ogromnie dumni, że w tym roku szkolnym aż **DWÓCH** uczniów naszej Szkoły zostało **FINALISTAMI WOJEWÓDZKICH KONKURSÓW PRZEDMIOTOWYCH!** To ogromne osiągnięcie będące efektem systematycznej pracy, wytrwałości, zaangażowania oraz wsparcia nauczycieli i rodziców.

Finalistą Wojewódzkiego Konkursu Przedmiotowego z Matematyki został **Olaf Dziekan**. Uczeń przygotowywany był pod czujnym okiem Pani Wicedyrektor Stanisławy Więcek.

Finalistą Wojewódzkiego Konkursu Przedmiotowego z Geografii został **Dawid Liszka**. Uczenia do konkursu przygotowywała Pani Klaudia Zarzecka.

Obaj uczniowie otrzymują dodatkowe punkty przy rekrutacji do szkoły ponadpodstawowej, co z ich dydaktycznymi osiągnięciami otwiera im drzwi do większości szkół ponadpodstawowych.

SERDECZNIE GRATULUJEMY I ŻYCZYMY KOLEJNYCH SUKCESÓW!

kz



fot. GSP Świerczyńcu

Na koncercie w NOSPR

Uczniowie klas 7 i 8 międzyrzeckiej szkoły mieli okazję uczestniczyć 4 lutego br. w „Koncercie edukacyjnym – muzyka hiszpańska” w wykonaniu Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia w Katowicach pod batutą Irene Delgado-Jimenez.

(azk)



fot. SP Międzyrzecze

Zakochani w szkole

W dniu 12 lutego 2026 roku w świerczyńskiej szkole obchodziliśmy Walentynki – dzień pełen życzliwości, uśmiechu i miłej atmosfery. Z tej okazji Samorząd Uczniowski przygotował specjalną pocztę walentynkową, dzięki której uczniowie mogli przekazać sobie kartki z miłymi słowami i życzeniami. Tego dnia w szkole dominował kolor czerwony. Nie zabrakło również dekoracji w kształcie serc, które wprowadziły wszystkich w radosny nastrój.

Przedstawiciele Samorządu Uczniowskiego rozdawali walentynki adresatom, wywołując wiele uśmiechów i pozytywnych emocji. Była to doskonała okazja, aby okazać sympatię, przyjaźń oraz życzliwość koleżankom, kolegom i nauczycielom.

Serdecznie dziękujemy wszystkim Uczniom za zaangażowanie i wspólną zabawę, a Samorządowi Uczniowskiemu za organizację i przygotowanie tego miłego wydarzenia.

gm



fot. GSP Świerczyńc

Bal karnawałowy klas 4-8

13 lutego w Szkole w Świerczyńcu odbył się bal karnawałowy dla uczniów klas 4–8. Wydarzenie miało miejsce na sali gimnastycznej, która na ten dzień zamieniła się w kolorową i pełną muzyki przestrzeń do zabawy.

Uczniowie przybyli w różnorodnych, pomysłowych przebraniach – nie zabrakło postaci z bajek, filmów, gier oraz oryginalnych kostiumów własnego pomysłu. Oprawę muzyczną zapewnił DJ, który zadbał o świetną atmosferę i zachęcał wszystkich do wspólnej zabawy na parkiecie.

Bal karnawałowy dostarczył uczestnikom wielu radości, uśmiechu i niezapomnianych wrażeń, a wspólna zabawa była doskonałą okazją do integracji uczniów.



fot. GSP Świerczyńc



Spotkanie z pisarką

Biblioteka Gminnej Szkoły Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi w Świerczyńcu w ramach Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa zorganizowała spotkanie autorskie z Renatą Piątkowską. Było ono podzielone na dwie części: dla klas I-IV i dla klas V-VIII.

Pisarka wprowadzała uczniów w klimat historii opisywanych w swoich książkach. W większości są to historie prawdziwe, co wzbudzało ogromne zainteresowanie wśród młodych słuchaczy.

Pani Renacie towarzyszyła Malwina Kożurno - znakomita lektorka, która bawiła uczestników doskonałą interpretacją wybranych fragmentów książek. Renata Piątkowska jest znaną i cenioną autorką ponad 50 książek dla dzieci i młodzieży, laureatką wielu nagród literackich, uhonorowaną ORDEREM UŚMIECHU. Wszyscy uczniowie biorący udział w spotkaniu mieli możliwość zakupienia książek autorki z odpowiednią dedykacją.

ar



fot. GSP Świerczyńc

PODZIĘKOWANIE

Gminna Szkoła Podstawowa z Oddziałami Integracyjnymi im. ks. Jerzego Popiełuszki w Świerczyńcu składa serdeczne podziękowania Piekarni Pana Błażeja Szmy za wspaniały gest wobec wszystkich uczniów i nauczycieli naszej szkoły.

W tłusty czwartek nasza placówka otrzymała mnóstwo pysznych pączków,

które sprawiły wszystkim ogromną radość i wprowadziły w mury naszej szkoły prawdziwie świąteczną atmosferę.

Dzięki Państwa życzliwości i hojności ten dzień stał się naprawdę wyjątkowy.

W imieniu uczniów, nauczycieli oraz całej społeczności szkolnej składamy serdeczne podziękowania za okazane wsparcie, pamięć i ogromne serce.

Życzymy Państwu wielu sukcesów i satysfakcji z pracy oraz wiele pomyslności.

Z wyrazami wdzięczności
Dyrekcja, Nauczyciele i Pracownicy oraz Uczniowie Szkoły

Śląsk kopalnią książkowych historii

Jak zacząć weekend? Najlepiej wieczorem w wyśmienitym towarzystwie. Tak też się stało 27 lutego w bojszowskiej bibliotece, gdzie wraz z Czytelnikami gościliśmy Magdalenę Majcher. Dwa dni wcześniej premierę miała najnowsza powieść M. Majcher pt. „Rechtorka”, a ul. Gościnną 6 była trzecim adresem w kraju, który z tą powieścią pisarka odwiedziła!

Pisząc projekt „SILTERATURA – promocja literatury śląskiej” wiedziatyśmy, że musimy zaprosić autorkę „Doktórki od familoków”, książki opowiadającej historię walki dr Jolanty Wadowskiej-Król (i innych osób), walki o dzieci chore na ołowicę i ich rodziny. Pani Magda opowiedziała o znajomości i pracy z prawdziwą doktorką i przybliżyła jej zmagania, ale i sukcesy. (W tym miejscu polecamy fanom serialu „Ołowiane dzieci” sięgnięcie po książkę, która przez dr Wadowską-Król była autoryzowana). Powieść, jej główna bohaterka i autorka zachęcają do pogłębienia wiedzy o tym niesamowitym czasie i ludziach, którzy byli wrzuceni w „ołowiany wir wydarzeń”.

Pisarka opowiedziała również o najnowszym cyklu, o KRYMINALNYM ŚLĄSKU. W jego skład wchodzi trzy powieści koncentrujące się na różnych rodzajach przestępstw, ale co ważniejsze skupiające się na istotnych kwestiach społecznych. Akcja książek dzieje się w Katowicach (i okolicy) w latach 1995-2001. Głównym bohaterem jest Borys Dyrda, dziennikarz, który ma talent do znajdowania odpowiedzi na trudne pytania. W „Bajtlu” Dyrda zajmuje się serią zaginięć dzieci, „Frela” opowiada o zabitej aktorce, a w najnowszej „Rechtorka” Borys szuka zabójcy tytułowej nauczycielki. Powieści te poruszają również trudne tematy: alkoholizm, biedę, przemoc fizyczną i psychiczną, chorobę, niepełnosprawność, toksyczne relacje, mobbing czy hejt. Fikcyjne/prawdziwe historie, fikcyjni/prawdziwi bohaterowie przeplatają się na kartach książek M. Majcher w niemal idealnych proporcjach, ale o tym musicie się przekonać sami.

Serdecznie dziękujemy Wam, Czytelnicy, za obecność – dostałyśmy informację, że mówi się o Was głośno i dobrze w literackim świecie. Jesteście najlepszą „wizytówką” naszej pracy i Biblioteki. Czujemy ogromną radość i dumę, że łączy nas pasja czytania i ciekawość drugiego człowieka! PRZAJYMY WŌM FEST I CZEKŌMY NA WŌS NA NASTYMPNYM TREFIE!

„Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury”



fot. Gminna Biblioteka Publiczna

GMINNA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
 W BOJSZOWACH
 UL. GOŚCINNA 6

17.04.2026 R.
 G. 18.00

ŚLAWOMIR GORTYCH

WSTĘP WOLNY!
 UPRZEJMIE PROSIMY
 O POTWIERDZENIE
 PRZYBYCIA
 32/218 91 07



z Gminnej Biblioteki Publicznej w Bojszowach



Historia jednego zdjęcia

„Śląski Teksas” – poruszający reportaż Telewizji Polskiej z 2000 roku, poświęcony Józef Kłykowi i jego twórczości – stał się pretekstem do kolejnego spotkania w bibliotece 12 lutego w ramach Bojszowskiej Krainy Snów.

Wieczór przyniósł również niespodziankę. Józef Kłyk zaprezentował pamiątkowe zdjęcie wykonane podczas obchodów 150-lecia Miasteczka Panna Maria w Teksasie. W 2004 roku, na zaproszenie ks. Franciszka Kurzaja, w jubileuszowych uroczystościach uczestniczyli Józef Kłyk oraz Maria Pańczyk – dziennikarka Radio Katowice, inicjatorka konkursu „Po naszymu, czyli po śląsku” oraz autorka cyklu „Sobota w Bytkowie” (ur. 10 lipca 1942 w Tarnowskich Górach, zm. 12 maja 2022).



fol. Gminna Biblioteka Publiczna

Pamiątkową fotografię wykonał brat duchownego, Gerard Kurzaj, pod symbolicznym dębem – w miejscu, gdzie w 1854 roku odprawiono pierwszą mszę świętą po przybyciu Ślązaków do Teksasu. To właśnie tam powstał później kościół, który do dziś pozostaje świadectwem wiary.

Na zdjęciu Józef Kłyk występuje w pożyczonym od Alojzego Lysko stroju bojszowskim oraz w charakterystycznym pszczyńskim kapeluszu, podkreślając w ten sposób swoje przywiązanie do śląskich korzeni.

Niezmiennie zapraszamy na spotkania z Bojszowską Krainą Snów w naszej bibliotece!



„PROFILAKTYKA DAJE SPOKÓJ A WIEDZA DAJE OCHRONĘ – DLA SIEBIE I BLISKICH”

Dr Rafał Wiśniowski, specjalista onkolog, dyrektor medyczny w Beskidzkim Centrum Onkologii i Joanna Jurowicz-Parszewska, mieszkanka Bojszów – duet doskonały!

Spotkanie z onkologiem w bojszowskiej bibliotece miało być wykładem o profilaktyce raka piersi i prostaty, a okazało się być niezwykle spotkaniem - opowieścią o tym, dlaczego profilaktyka jest tak ważna. To było zaproszenie do zadbania o siebie. To był dialog, który przyniósł profesjonalną poradę, przeplatany prawdziwymi historiami.

Pan Doktor spokojnie, z cierpliwością, z pełnym profesjonalizmem odpowiadał na wszystkie pytania uczestników spotkania, rozwiewał wątpliwości i pokazywał ścieżkę diagnostyki i leczenia.



fol. Gminna Biblioteka Publiczna

Dziękujemy Pani Joannie za zorganizowanie spotkania, ale również za otwartość, ciepłe słowa i niezwykle dobrze poprowadzoną rozmowę.

Panu Dr Rafałowi Wiśniowskiemu dziękujemy za stworzenie atmosfery, w której mimo trudnego tematu wszyscy czuliśmy się bardzo komfortowo.

To spotkanie było bardzo ważne i bardzo potrzebne.

Spis gruntów i pól rolnych przed ponad stu laty, czyli co uprawiali nasi przodkowie

Wiosna 1918 roku. Na froncie I wojny światowej wojsko pruskie powoli zaczyna ustępować nacierającym siłom państw Ententy. W marcu sprzymierzone wojska Francji i Wielkiej Brytanii, do których na razie tylko formalnie dołączyły Stany Zjednoczone, próbują odeprzeć atak pod kryptonimem „Kaiserschlacht”. Wojsko pruskie przełamuje linie obronne i wdzierają się na kilkadziesiąt kilometrów w głąb terytorium Francji. „Kaiserschlacht”, czyli plan wykreowany przez pruski sztab generalny, stawiał wszystko na jedną kartę – jak najszybsze zwycięstwo, zanim z USA przybędą siły amerykańskie i rozpoczną nową kontrofensywę skierowaną w głąb Niemiec.

Na zapleczu, w krajach związkowych II Rzeszy Niemieckiej (1871–1918), jak również w Królestwie Prus, prowadzi się od praktycznie początku wojny politykę zwaną Heimatfront, czyli front ojczyzniany. Opierała się ona na obowiązku wspierania wysiłku prowadzenia wojny przez każdego obywatela, czyli również przez kobiety, dzieci oraz ludzi starszych, ponieważ mężczyźni byli kierowani na front, gdzie przelewali krew i ginęli w imię Kajzera.

Wprowadzony w 1918 roku spis gruntów rolnych był jednym z elementów czynu wojennego. Centralizował informacje na temat dostępu do żywności, której brakowało oraz ewidencjonował istniejące, nawet te najmniejsze gospodarstwa rolne. Spisem rolnym zajmował się nauczyciel miejscowej szkoły, który znał mieszkańców i orientował się w terenie.

W Międzyrzeczu był nim Artur Schickhelm (1884–1945). Uczył tutaj od 1904 roku, a kierownikiem szkoły został w 1909 roku. W czasie trwania I wojny światowej, a dokładnie w 1918 roku, został dodatkowo urzędnikiem stanu cywilnego w Bojszowach.

Spis, który zebrał według odgórnych wytycznych, powstał na przełomie maja i czerwca 1918 roku. Zawiera listę 150 osób – właścicieli gruntów oraz dzierżawców w Międzyrzeczu. Na potrzeby spisu przeliczano ziemię i ujednolicono jednostkę miary z pruskiej morgi (25,53 ara) na dobrze znany nam ar (10 × 10 m²). Największy nacisk kładziono na rodzaje i ilości obsadzeń w postaci pól rolnych, które przy brakach w wielu gałęziach przemysłu spożywczego były bardzo potrzebne.

Dokładnie wyszczególniono do ewentualnego zaznaczenia w tabelach rodzaje upraw – począwszy od owsa, pszenicy, żyta i jęczmienia (plon letni i zimowy), po kukurydzę, ziemniaki, cebulę, buraki (pastewne i ćwikłowe), jak również rośliny strączkowe i oleiste. Oczywiście nie zapomniano o fasoli i kapuście. Ujęto nawet takie rośliny, których nazwy praktycznie nic nam dziś nie mówią, np. Topinambur, skorzonera, lnicznik (roślina oleista), pszenica płaskurka (naturalnie występujący gatunek pszenicy, jeden z pierwszych gatunków uprawianych przez człowieka,

występujący na Bliskim Wschodzie, wyparty przez inne, bardziej wydajne gatunki) oraz pszenica samopsza (naturalnie występująca na terenach zakaukaskich, uprawiana przez ludy pierwotne również na terenie Europy, o cienkiej, długiej, łamliwej łodydze, trudna w uprawie).

Dla przykładu karczmarz Walenty Gwóździł posiadał 842 ary ziemi (czyli 8,4 hektara), z czego tereny nierolnicze (ogrody przydomowe, drogi oraz lasy) zajmowały 118 arów. Pozostały areal, czyli 724 ary, obsiany był żytem ozimym (175 arów), owsem (113 arów), ziemniakami wczesnymi, zbieranymi przed 15 września (łącznie 30 arów) oraz późnymi – ich odmianą (145 arów). Rzepa i kalarepa zajmowały 12 arów, 1 ar – marchewka, 200 arów stanowiły łąki i pastwiska, a 48 arów przeznaczono na wygon bydła. Bardzo podobnie uprawy wyglądały u innych gospodarzy w Międzyrzeczu. Warto dodać, że praktycznie wszyscy z nich uprawiali żyto jako główną roślinę, ziemniaki, białą kapustę, brukiew i marchew. Takie urozmaicenie dawało większe szanse na przetrwanie podczas suszy lub obfitych, długotrwałych opadów deszczu.

Z agrarnych ciekawostek, o których warto wspomnieć, sto lat temu niemal w ogóle (zaledwie paręnaście arów) nie uprawiano jęczmienia oraz pszenicy w Międzyrzeczu. Wiązało się to z wymaganiami obu roślin, które potrzebują żyznej i ciężkiej ziemi. W tej małej miejscowości, ułożonej między rzekami, jak i w pozostałych miejscowościach gminy, przeważają gleby niezbyt żyzne, piaszczyste, klasy IV.

Bibliografia:

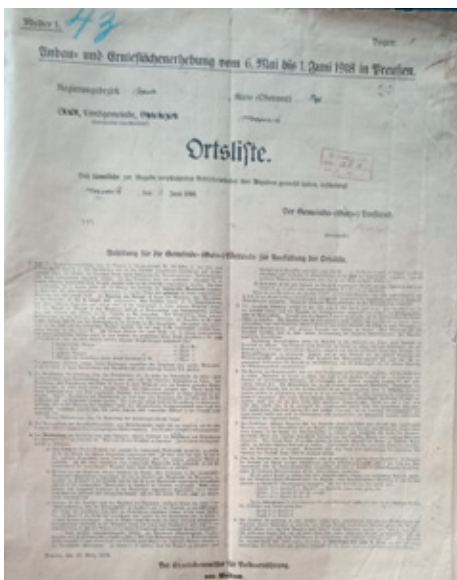
Spis powierzchni uprawnych maj-czerwiec 1918 zbiory własne, przekazany przez mieszkańców Międzyrzecza. Format dokumentu poszerzony A3 liczący 24 strony. W razie pytań o dokładne dane ze spisu proszę pisać na adres mailowy januszmis1989@gmail.com



Pola znajdujące się naprzeciwko szkoły podstawowej: widok na ul. Żubrów i ul. Gromadzką, ze zbiorów Anny Obetkon.



Sianokosy Międzyrzecze, zbiory własne.



Spis gruntów i pól rolnych 1918 rok.



Czas na Ruch!

21 lutego na długo zapisze się w pamięci młodych zawodników i sympatyków GTS Bojszowy. Mieli możliwość wprowadzenia pierwszoligowych zawodników na murawę chorzowskiego „kotła czarownic” podczas spotkania Ruch Chorzów – Polonia Warszawa. Jak do tego doszło, zapytaliśmy trenera GTS-u Nikodema Honca: *Jako klub współpracujemy z Ruchem Chorzów już drugi rok, dzięki temu mieliśmy możliwość wyprowadzać piłkarzy na meczu z Polonią Warszawa. Wyjazd był zorganizowany dla wszystkich dzieciaków autokarem. Już godzinę przed meczem zameldowaliśmy się w tunelu, z którego piłkarze wychodzą na murawę. Otoczka całego Stadionu Śląskiego wychodząc na murawę zrobiła na nas wielkie wrażenie, zwłaszcza podczas odśpiewania hymnu klubowego.*

Może kiedyś ktoś z obecnych zawodników młodszej kadry bojszowskiego klubu będzie miał okazję zasilić szeregi drużyn z pierwszej ligi, czy ekstraklasy? Tego oczywiście im bardzo życzymy! Doświadczenie jak zachować się podczas wyjścia na TAKI stadion już jest, a to też się liczy!



fot. GTS Bojszowy

11 LIPCA 2021
sobota

X ŚWIERCZYŃSKI BIEG ULICZNY
o Puchar Wójta Gminy

DYSTANS:
5 km 10 km

IMPREZY TOWARZYSZĄCE
FOJER FEST
BIEG PRZEDSZKOLAKA
I DZIECI SZKOLNYCH

ZAPISY I REGULAMIN
www.bojszowy.pl | www.time-sport.pl

Wydawca: Gminna Biblioteka Publiczna w Bojszowach ISSN 1506-5782
Redaktor naczelna: Urszula Pomietło, zespół redakcyjny: pracownicy urzędu, jednostki organizacyjne gminy, mieszkańcy
Skład, łamanie, druk: Zakład Poligraficzny TERCET Grzegorz Raczyński, Ćmińsk

Adres do korespondencji: Gminna Biblioteka Publiczna w Bojszowach,
ul. Gościńska 6, 43-220 Bojszowy,
e-mail: naszarodnia@bojszowy.pl

gmina
BOJSZOWY

Wracamy na boiska!

Za oknem temperatura na plusie, a to oznacza, że zaczyna się sezon wiosenny na boiskach. Za nami już pierwsze emocjonujące spotkania i kolejne punkty w tabeli. Z kim w najbliższym czasie przyjdzie się zmierzyć na boisku przy ul. Gościńskiej w Bojszowach i ul. Gromadzkiej w Międzyrzeczu?

GTS Bojszowy – GLKS II Wilkowice (28-29 marca), GTS Bojszowy – Piast Gol Bieruń (18-19 kwietnia). Mecz LKS Studzionka – GTS Bojszowy rozegrany 8 marca zakończył się wynikiem 5:0.

Polonia Międzyrzecze – Ogrodnik Cielmice (14-15 marca), Polonia Międzyrzecze – Sokół Wola (28-29 marca), Polonia Międzyrzecze – Znicz Jankowice (18-19 kwietnia).

Dokładne terminy i godziny meczy będą znane w późniejszym terminie – zachęcamy do śledzenia profili FB klubów, na których są publikowane informacje o rozgrywkach.

Niech ten sezon będzie pełen walki, determinacji i wielu powodów do świętowania. Wszystkim zawodnikom życzymy sportowej walki do końca. Nigdy się nie poddawajcie!

PRZEKAŻ 1,5% PODATKU NA

szkoły podstawowe

SZKOŁA PODSTAWOWA W MIĘDZYRZECZU
KRS 0000237488

GMINNA SZKOŁA PODSTAWOWA W ŚWIERCZYŃCU
cel szczegółowy: pomoce dydaktyczne dla Gminnej Szkoły Podstawowej w Świercynie
KRS 0000438037

DZIĘKUJEMY!

Nakład: 1200 sztuk

Teksty, grafiki oraz inne treści opublikowane na łamach „Naszej Rodni” są chronione prawami autorskimi wydawcy czasopisma, ich autorów lub osób trzecich.

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów i fotografii oraz zastrzega sobie prawo skracania i redagowania nadesłanych materiałów.

gmina
BIBLIOTEKA
PUBLICZNA W BOJSZOWACH